

Sygn. akt V ACa 425/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1) i A. R. (2)

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt II C 720/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. R. (1) i A. R. (2) na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 425/19

UZASADNIENIE

A. R. (1) i A. R. (2) wnieśli przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zasądzenie kwot: 77 130,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; 78 074,38 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; 800 zł tytułem zwrotu zapłaconych przez powodów prowizji od zawartych aneksów. Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż zapłaty powyższych kwot dochodzą na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz banku na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Zdaniem powodów umowa łącząca strony była „kredytem denominowanym do waluty obcej”, ale w istocie był to kredyt w walucie polskiej, w tej bowiem walucie kwota kredytu była wypłacana kredytobiorcy, natomiast kurs waluty obcej wykorzystywany jest wyłącznie do waloryzacji. Umowa ta pozostawiała bankowi swobodę w zakresie określenia kwoty kredytu, która miała być oddana kredytobiorcy do dyspozycji, jak i wysokość rat spłaty kredytu. Brak jednoznacznego

i obiektywnego wskazania w umowie kwoty kredytu, która ma zostać wypłacona kredytobiorcy, uzasadnia wniosek o nieważności umowy kredytu ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych (art. 58 § 1 kc w związku z art. 69 ust. 1 i 2 Prawo bankowe).

Powodowie podnieśli, że umowa łącząca strony została zawarta z konsumentem, a postanowienia umowne pozwalające bankowi na dowolne wyznaczanie kursu waluty obcej, według którego określana jest wysokość świadczenia banku (zdaniem powodów „klauzule waloryzacyjne”) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc i są wobec konsumenta bezskuteczne. Bezskuteczność postanowienia § 2 ust. 2 zdanie 4 umowy oznacza, że niemożliwe jest określenie kwoty kredytu, którą pozwany bank zobowiązał się udostępnić powodowi. Ścisłe oznaczenie kwoty kredytu należy zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe do niezbędnych elementów umowy kredytowej, wobec czego umowa kredytu nie spełniająca tego wymogu jest nieważna w myśl art. 58 § 1 kc. Z kolei § 6 ust. 1 umowy kredytu, odnoszący się do spłaty kredytu stwierdza, iż spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A., obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Umowa kredytu, ani Regulamin kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) S.A. nie zawierają postanowień określających zasady określania kursów waluty obcej stosowanych do obliczenia kwoty udostępnianego kredytu i wysokości rat spłaty. Tym samym wyłącznie bank decyduje o wysokości świadczenia jakie mają spełnić. Umowa kredytu i regulamin pozostawiały bankowi całkowitą swobodę określenia kursu CHF względem którego waloryzowany był kredyt.

Zdaniem strony powodowej kredyt denominowany jest de facto kredytem złotowym. Nie jest kredytem w walucie obcej, albowiem kredyt ten nie został uruchomiony w walucie obcej a w złotych polskich.

Dodatkowo zdaniem powodów postanowienia umowy zawarte w § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 umowy kredytu podlegają kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c. i są klauzulami abuzywnymi, albowiem przedmiotowa umowa została zawarta z zastosowaniem wzorca umownego przygotowanego przez pozwanego bez możliwości negocjacji jego postanowień. Postanowienia umowy o których mowa powyżej nie były uzgodnione indywidualnie z powodami. Ponadto zdaniem powodów postanowienia te są klauzulami waloryzacyjnymi w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c.. Postanowienia te nie określają głównych świadczeń umowy, a jeśli przyjąć odmiennie to nie są one sformułowane jednoznacznie, co uzasadnia uznanie ich za abuzywne. Postanowienia te w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszają interesy konsumenta, równowagę praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, pozostawiając bankowi możliwość dowolnego decydowania o wysokości świadczenia własnego i kredytobiorcy. Ponadto zgodnie z postanowieniami umowy świadczenia obu stron spełniane były w złotych polskich, zaś wymiany walutowe dokonywane były jedynie na papierze. Nie było zatem podstaw do zastosowania spreadu walutowego, będącego w swojej istocie wynagrodzeniem za usługę wymiany waluty, czy też swojego rodzaju marżą handlową. W braku transferów walutowych pomiędzy stronami, spread walutowy jest w rzeczywistości ukrytą prowizją obciążającą konsumenta, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Z powyższych względów postanowienia te w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszają interesy powodów i są postanowieniami abuzywnymi. Skutkiem uznania postanowienia za niedozwolone jest wyłącznie eliminacja tego postanowienia z umowy, przy czym umowa funkcjonuje w pozostałym zakresie, o ile jest to możliwe.

Eliminacja z umowy kredytu postanowienia § 2 ust. 2 umowy kredytu, na podstawie którego ustalana jest kwota oddawana kredytobiorcy do dyspozycji, prowadzi do nieważności umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 kc, gdyż umowa nie może dojść do skutku bez sprecyzowania w jej treści kwoty kredytu.

Wszelkie zapłacone na rzecz pozwanego banku kwoty, na podstawie nieważnej umowy, są nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi.

Powodowie kwot wskazanych w pozwie domagają się łącznie gdyż pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Nadto powodowie domagali się zasądzenia kwoty 1350 zł tytułem zwrotu niezbędnych i celowych kosztów procesowych koniecznych do sporządzenia wyliczeń w celu ustalenia wartości przedmiotu sporu.

(...) Bank (...) SA wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, kwestionując żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości.

Zdaniem strony pozwanej umowa kredytu dotyczyła kredytu walutowego denominowanego, którego wypłata, jak również spłata mogła następować bezpośrednio w walucie kredytu (CHF). Nie był to kredyt udzielony w złotych, czy też kredyt indeksowany do CHF. Umowa ta nie zawiera również klauzul waloryzacyjnych. Decyzja o tym, czy postanowienia odsyłające do tabeli kursów znajdą zastosowanie, należała wyłącznie do powodów. Umowa nie narzuca waluty wypłaty kredytu, otwiera jedynie możliwość wypłaty w złotych lub innej walucie. Kredyt został uruchomiony w walucie kredytu, a następnie w wyniku dyspozycji powodów wypłacony w PLN, a mógł zostać wypłacony na wniosek powodów w CHF.

Pozwany podkreślił, że powodowie w żadnym momencie spłaty kredytu nie byli zobligowani do spłacania kredytu w złotych po kursie banku z tabeli kursów – była to jedynie możliwość, a nie obowiązek i ograniczenie po stronie powodów.

W momencie realizacji zlecenia wypłaty kredytu powodowie mieli wiedzę o kursie waluty obowiązującym w banku.

Powodowie dodatkowo podnieśli, iż na podstawie umowy kredytu nie mogli domagać się od pozwanego banku wypłaty kredytu w CHF, bo na tą wypłatę musiałby uzyskać zgodę banku. O kredycie złotowym świadczy określona w umowie prowizja liczona od kwoty wyrażonej w PLN. Rachunek kredytu służy tylko do ewidencji wypłat i spłat kredytu i jest to rachunek wewnętrzny banku, a nie rachunek kredytobiorcy w rozumieniu przepisów prawa bankowego i kodeksu cywilnego. Świadczenie banku polegało na przelaniu kwoty 234 000 PLN. Okoliczność, iż kredytobiorca został powiadomiony i był świadomy ryzyka walutowego nie zmienia faktu, że umowa jest nieważna ex lege, jako niezgodna z prawem. Świadomość ponoszenia ryzyka walutowego (lub jej brak) przez kredytobiorcę jest obojętna co do skutku prawnego. Z faktu zabezpieczenia kredytu hipoteką ustanowioną w walucie obcej nie można wywodzić wniosku, że przedmiotowy kredyt jest kredytem walutowym. Istotne jest to w jakiej walucie było wykonywane zobowiązanie, a nie to jaka waluta została określona w umowie. Powodom nie przysługiwało roszczenie o oddanie im do dyspozycji kwoty kredytu w CHF.

Pozwany podniósł, iż mimo że rachunek kredytu w CHF jest jedynie rachunkiem technicznym, to właśnie na ten rachunek został udostępniony kredyt, a powodowie mieli uprawnienie do rozdysponowania zgromadzonej na nim kwoty w CHF poprzez złożenie zlecenia wypłaty kredytu.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2019 roku, Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo; w punkcie drugim zasądził od A. R. (1) i A. R. (2) solidarnie na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że powodowie zawarli związek małżeński w 2002 r., nie zawierali umów majątkowych małżeńskich.

W 2006 r. powodowie postanowili zakupić mieszkanie od dewelopera. Ponieważ nie dysponowali odpowiednią ilością środków finansowych chcieli zaciągnąć kredyt mieszkaniowy. Powód bez pomocy pośredników skontaktował się (...) Bank (...) SA. Bank ten zaproponował mu lepsze warunki kredytowe niż oferty innych banków wskazywane przez pośredników finansowych. Wszystkie przedstawiane oferty z innych banków były w CHF.

W dniu 13 czerwca 2006 r. powodowie złożyli do (...) Bank (...) SA wniosek o udzielenie kredytu na zakup nieruchomości od dewelopera, wskazując, że wnioskuje o udzielenie kredytu w walucie CHF o wartości 467 000 PLN na 25 lat, wypłaconego w transzach, oprocentowanie zmienne, raty równe. W chwili składania wniosku kredytowego

powódka miała wykształcenie wyższe matematyczne, pracowała w Ministerstwie Finansów jako starszy specjalista do spraw budżetu Państwa, a jej wynagrodzenie netto wynosiło 2 409 zł. Powód posiadał wyższe wykształcenie ekonomiczne, pracował w (...) jako doradca podatkowy, a jego dochód netto wynosił 5 678 zł. Powodowie wskazali, że zakup nieruchomości ma być w całości finansowany z kredytu, oprócz zabezpieczenia kredytu w postaci hipoteki, cesji praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń, weksła własnego in blanco, wybierają przejściowe zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia kredytu (do momentu ustanowienia hipoteki) oraz dodatkowe zabezpieczenie brakującego wkładu własnego. Wniosek kredytowy został wypełniony przez powoda. W chwili składania przez powodów wniosku kredytowego nie obowiązywała tzw. Rekomendacja S. W czerwcu 2006 r. Bank wydał pozytywną decyzję kredytową.

A. R. (1) i A. R. (2) jako kredytobiorcy w dniu 20 lipca 2006 r. zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu denominowanego nr (...) \ (...), na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 186 080 CHF na zakup lokalu mieszkalnego wraz z miejscem postojowym na rynku pierwotnym. Kredyt miał być wypłacony w transzach. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu strony wskazały 29 lutego 2008 roku. Okres kredytowania ustalono na 300 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 sierpnia 2031 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne - 2,32% w stosunku rocznym i marżę banku zawartą w oprocentowaniu kredytu na poziomie – 0,8%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 0,9% kwoty kredytu. Jako zabezpieczenie kredytu przyjęto obciążenie nieruchomości kredytowanej hipoteką, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku banku i cesję praw z umowy z deweloperem. W umowie w pkt 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku przez Bank kolejnymi ratami spłaty kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej spłaty kredytu. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs CHF 2,5657 zł. W umowie strony dodatkowo między innymi ustaliły, iż za trzy pierwsze przewalutowania kredytu bank nie pobiera prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do regularnych miesięcznych wpływów z tytułu uzyskiwanych dochodów na to konto przez cały okres kredytowania (pkt 20 umowy). Zgodnie w warunkami umowy (§ 2 pkt 2) kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu/transz kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy wypłaty kredytu złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą. Zmiana harmonogramu wypłat w okresie określonym w pkt 2 tabeli w zakresie terminu wypłaty kredytu/transz kredytu oraz ich wysokości następuje za zgodą banku na podstawie jednostronnej dyspozycji kredytobiorcy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. Jeżeli kredytobiorca nie dotrzyma warunków udzielenia kredytu lub utraci zdolność kredytową wówczas bank może wypowiedzieć umowę lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu, jeżeli nie został on wypłacony w całości. W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej, kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy przez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą a sprzedającym, określony w pkt 14 tabeli bądź na rachunek bankowy dewelopera wskazany w umowie przedwstępnej sprzedaży. Bank dokona przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłaconego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji, np. wskutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany jest do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank dokona przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu. Jeżeli kwota przelana na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera będzie stanowić tylko część kredytu udzielonego kredytobiorcy, wówczas pozostała do wypłaty część kredytu zostanie wypłacona na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu. Zgodnie z § 3 umowy – od przyznanego kredytobiorcy kredytu bankowi przysługuje prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja będzie potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu

kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy. Zgodnie z § 4 ust. 5 stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży. Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 umowy, spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz Banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w CHF lub innej walucie. Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu, złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony dokonują w formie pisemnego aneksu. W aneksie o zmianie waluty kredytu strony ustalą również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybrana walutę. W § 14 ust. 6 kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Załącznikiem (...) do umowy kredytu był harmonogram wypłaty kredytu/transz kredytu, gdzie wskazano wysokość transz kredytu i walutę w CHF. W chwili zawierania umowy obowiązywał regulamin kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) SA z dnia 1 sierpnia 2004 r., który powodowie otrzymali.

Przed podpisaniem umowy żaden z pracowników banków nie zapewniał powodów, że kurs CHF nie będzie się zmieniał, wskazywano, że „to nigdy nie wiadomo”. Powód już od czasów studenckich wiedział, że kurs waluty obcej może się zmieniać, sam badał zmiany kursu walut. Powód wiedział, że poziom wahań walut obcych zależy od wielu czynników gospodarczych, w tamtym czasie sytuacja gospodarcza Polski jego zdaniem „rokowała dobrze o ile nie będzie silnych zaburzeń”. Powód nie rozmawiał z pracownikiem banku o tym, że kurs CHF będzie stabilny, gdyż wiedział, że czynienie takich prognoz jest niemożliwie. Powodowie zapoznali się z umową przed jej podpisaniem, powód zapytał co w sytuacji gdy na skutek zmiany w kursach waluty powstanie różnica. Wątek ten był omawiany z pracownikiem i nie stanowił bariery do zawarcia umowy.

W dniu 25 lipca 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, w którym oświadczyły, iż pozostająca do spłaty kwota należności głównej stanowiąca zobowiązanie kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu na dzień 25 lipca 2007 r. wynosi 186 080 CHF. Bank na wniosek kredytobiorcy dokonuje podwyższenia pierwotnej kwoty kredytu o 11 451,90 CHF. Stąd zmieniono pkt 2 tabeli wskazując, że kwota i waluta kredytu wynosi 197 531,90 CHF, ostateczny termin wypłaty 29 lutego 2008 r. Zmieniono punkty 11 (wysokość hipoteki) i pkt 18 (maksymalna kwota egzekucji). Wskazano, że kwota podwyższenia będzie wypłacona jednorazowo na konto kredytobiorcy w (...) SA z przeznaczeniem na wykończenie nieruchomości. Od podwyższonej kwoty bank miał pobrać prowizję 0,9%, min. 300 zł. Kwota kredytu została wypłacona w transzach po potrąceniu prowizji oraz opłaty za aneks nr (...). Wypłaty transz kredytu były dokonywane zgodnie z dyspozycjami dokonywanymi przez powodów, w których wskazywano by wypłaty były w PLN. Powodowie nie wnioskowali o wypłatę transz kredytu w CHF bo to było niezgodne z umową z developerem, gdzie były wskazane PLN.

Sąd Okręgowy skazał, że dokonano następujących wypłat:

- w dniu 24 lipca 2006 r. przelano na rachunek developera kwotę 50 627,16 CHF, tj. 124 790,90 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 24 lipca 2006 r. tj. 2,4649, kwota prowizji 1 674,72 CHF k. 231, k. 337);
- w dniu 26 września 2006 r. przelano na rachunek developera kwotę 50 901,82 CHF, tj. 124 790,90 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 26 września 2006 r. tj. 2,4516 k. 233, k. 338);

- w dniu 10 listopada 2006 r. przelano na rachunek developera kwotę 27 695,52 CHF, tj. 64 790,90 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 10 listopada 2006 r. tj. 2,3394 k. 235, k. 339);
- w dniu 8 czerwca 2007 r. przelano na rachunek powodów –kwotę 13 199 CHF, tj. 30 000,01 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 8 czerwca 2007 r. tj. 2,2729 k. 237, k. 341);
- w dniu 18 lipca 2007 r. przelano na rachunek developera kwotę 41 675,42 CHF, tj. 91 915,14 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 18 lipca 2007 r. tj. 2,2055 k. 239, k. 340);
- w dniu 18 lipca 2007 r. przelano na rachunek powodów pozostałą kwotę - kwota 306,36 CHF, tj. 675,68 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 18 lipca 2007 r. tj. 2,2055 k. 241);
- w dniu 22 sierpnia 2007 r. przelano na rachunek powodów resztę kredytu – aneks - kwotę 11 321,22 CHF, tj. 25 990,12 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 22 sierpnia 2007 r. tj. 2,2957, ponadto pobrano kwotę prowizji za aneks nr 1 130,68 CHF k. 273).

Łącznie uruchomiono z tytułu kredytu kwotę 197 531,90 CHF.

W dniu 26 sierpnia 2009 r. strony zawarły aneks nr (...), na mocy którego zmieniono pkt 12 tabeli wprowadzając zabezpieczenia: cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, weksel in blanco, pełnomocnictwo do rachunku banku, cesja praw umowy z deweloperem i pełnomocnictwo do rachunku walutowego. Zmieniono punkt 15 tabeli numer rachunku w celu obciążania rachunku przez Bank kolejnymi ratami spłaty kredytu. Zmieniono również § 6 ust 1 umowy, który otrzymał następujące brzmienie: spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą bieżącej raty kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku, w walucie kredytu. Jeżeli rachunek bankowy kredytobiorcy prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu w walucie należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych, stanowiącą równowartość kwoty w złotych obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF, opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu.” Ponadto ustalono, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu; taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym może dokonać spłaty również w innej walucie obcej. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.”. Aneks wszedł w życie 31 sierpnia 2009 r. Bank pobrał prowizję za sporządzenie aneksu w kwocie 250 zł.

W dniu 9 stycznia 2012 r. strony zawarły aneks nr (...), w którym kredytobiorca potwierdził, że został mu udzielony kredyt w wysokości 197 531,90 CHF. W aneksie tym na wniosek kredytobiorców powrócono do pierwotnego terminu spłaty kredytu, tj. do dnia 4 sierpnia 2031 r. Zmieniono również punkt 17 tabeli oraz kredytobiorca złożył oświadczenie regulacji wynikającej z art. 68 ust 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Za sporządzenie aneksu bank pobrał prowizję w wysokości 250 zł.

(...) Bank (...) S.A. w piśmie z dnia 27 czerwca 2017 roku poinformował powoda, iż z tytułu spłat dokonanych w okresie od 24 lipca 2006 r. do 26 czerwca 2017 roku kwota 25 838,08 CHF (68 892 zł) zaliczona została na poczet spłaty odsetek umownych, kwota 83 159 CHF (277 113,70 zł) została zaliczona na poczet spłaty kapitału.

Pismem z dnia 28 czerwca 2017 r. Bank poinformował powodów, że w dniu wypłaty pierwszej transzy, tj. 24 lipca 2006 r. z wypłaconej kwoty kredytu została pobrana prowizja za udzielenie kredytu (0,9%) w wysokości 1 674,72 CHF. W dniu 22 sierpnia 2007 r. została pobrana prowizja za aneks nr (...) z dnia 25 lipca 2007 r. w wysokości 130,68 CHF, tj. 300 zł od kwoty podwyższenia kredytu 11 451,90 CHF. W piśmie tym Bank wskazał w jaki sposób zostały wypłacone poszczególne transze.

Powodowie do czasu zawarcia aneksu nr (...) spłacali kredyt w PLN. Od dnia wejścia w życie aneksu nr (...), kredyt spłacają w CHF. Obecnie powód kupuje CHF w kantorach internetowych. Kredyt jest na bieżąco spłacany. Powodowie przed zawarciem tego aneksu nigdy nie zwracali się do banku o wyrażenie zgody na spłatę rat kredytu w CHF. Nigdy też nie zwrócili się o przewalutowanie kredytu.

Kredyt mógł być wypłacony w CHF jeśli np. rachunek dewelopera był prowadzony w CHF. Bank od chwili udzielania kredytów denominowanych do waluty obcej akceptował płatności rat bezpośrednio w walucie kredytu i nie zwracał kredytobiorcom kwot wpłaconych w walucie obcej, udzielał też zgody na spłatę rat bezpośrednio w walucie kredytu. Zmiana waluty płatności raty nie wymagała zawarcia aneksu do umowy kredytu. Bank nie pobierał żadnej prowizji za umożliwienie dokonania spłat bezpośrednio w walucie obcej i nie dokonywał przewalutowania wpłaconych raty w walucie obcej. Klienci mogli wpłacać raty w walucie kredytu na konto obsługujące spłatę kredytu zarówno dla złotych jak i dla waluty obcej. Raty wpłacone bezpośrednio w walucie kredytu czekały na koncie do daty zapadalności raty i wówczas były pobierane z konta.

Jeśli klient wpłacił ratę kredytu w złotych to bank przeliczał złotówki na walutę obcą (CHF) według kursu sprzedaży z tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych obowiązującego na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Tabele dostępne były na stronach internetowych banku i w oddziałach banku.

(...) Bank (...) SA ustalał w 2006 r. i późniejszym czasie table kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia zwykle przed godziną 9:00 na podstawie kursów międzybankowych, średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego. Tabela w ciągu dnia nie ulegała zmianie. Przy ustalaniu kursu w tabeli, poza spreadem, nie jest brany pod uwagę jakiegokolwiek inny element, którego wartość byłaby zależna tylko i wyłącznie od pozwanego. Dokonując transakcji walutowych z klientami, związanych z uruchomieniem i spłatą kredytu denominowanego do waluty obcej, bank dokonuje równoległych transakcji na rynku międzybankowym. Klienci nie mieli wpływu na tworzenie tabeli kursowej, ale byli informowani w jaki sposób była tworzona. Klienci mieli możliwość negocjowania kursu CHF zastosowanego do wypłaty kredytu np. poprzez ustalenie, że kurs ten byłby korzystniejszy o „x” groszy od kursu banku z dnia wypłaty transzy.

W dniu 31 stycznia 2014 r. nastąpiło połączenie (...) Bank (...) SA, gdzie (...) Bank (...) SA był spółką przejmującą, jednocześnie (...) Bank (...) SA zmienił nazwę na (...) Bank (...) SA.

Powód wiedział, że poziom wahań kursów walut uzależniony jest od wielu czynników gospodarczych. W chwili zawierania umowy kredytowej z pozwanym bankiem powodowie działali z pełnym rozeznanieniem, posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej. W oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. W ocenie Sądu, z zeznań powoda jednoznacznie wynika, że powodowie kwestionują obecnie przedmiotową umowę wyłącznie dlatego, że doszło do znacznego wzrostu kursu CHF. Sam jednak powód przyznał, że nikt się nie mógł spodziewać, że dojdzie do takiego wzrostu, a doradcy finansowi wskazywali, że „to nigdy nie wiadomo jak będzie”.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy wskazał, że uzasadniając żądanie pozwu powodowie domagali się zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w związku z nieważnością umowy z powodu jej sprzeczności z przepisami prawa ewentualnie w związku z bezskutecznością klauzuli waloryzacyjnej do CHF.

Powodowie opierali swoje roszczenia o stwierdzenie, że zastosowane przez bank postanowienia spornej umowy kredytowej dotyczące sposobu obliczenia wysokości raty i salda zadłużenia poprzez przeliczenie ich z CHF na PLN według kursu sprzedaży ustalonego przez bank stanowiły postanowienia sprzeczne z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, a tym samym kwoty pobrane przez pozwanego z tytułu nieważnych postanowień zostały pobrane nienależnie.

Powodowie podnosili, że postanowienia zawartej przez strony umowy kredytu zostały skonstruowane z naruszeniem art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: Prawo bankowe), bowiem jest to umowa sprzeczna z istotą stosunku prawnego, a wyeliminowanie niedozwolonych postanowień umowy wskazanych w § 2 ust 2 i § 6 ust 1 umowy (wynikających z niejednoznaczności w zakresie określenia kursów walut), powoduje, że umowa nie może być wykonana, stąd powinna być uznana za nieważną jako dotyczącą świadczenia niemożliwego do spełnienia.

W ocenie Sądu żaden z zarzutów podnoszonych przez stronę powodową nie pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowa umowa jest nieważna czy też, że stosunek prawny nie powstał.

Sąd wyjaśnił na podstawie przepisów art. 58 § 1-3 k.c. przesłanki nieważności czynności prawnej, oraz objaśnił charakterystykę umowy nazwanej jaką jest umowa kredytu bankowego, w oparciu o art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowe (Dz. U. 2002 r., nr 72, poz. 665), dalej: prawo bankowe). Przytoczył także stanowisko doktryny oraz tezy piśmiennictwa.

Sąd I instancji wskazał, że należy odróżnić objęte konsensem stron postanowienia przedmiotowo istotne umowy określające kwotę kredytu od sposobu wykonania zobowiązania przez bank polegającego na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty kredytu. Przytaczając postanowienia umowy kredytu, a w szczególności z ust. 2 tabeli, §2, §5 oraz §6 umowy kredytu, Sąd przyjął, że powodom została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich, zobowiązanie powodów wynikające z umowy kredytu zostało zabezpieczone poprzez ustanowienie hipoteki kaucyjnej (§ 10 i § 11 umowy), również wyrażonej w CHF. Tym samym między stronami została zawarta umowa kredytu denominowanego w CHF, a nie kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF.

Zgodnie z przedmiotową umową kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu, w złotych polskich lub w innej walucie obcej. Konkretyzacja waluty następowała na etapie składania przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę kredytu. Finalne wypłacenie złotych po ich przewalutowaniu z franków szwajcarskich stanowi wyłącznie rozbieżność między walutą zobowiązania i walutą wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego. Oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy środków pieniężnych polega na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych i należy do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast kredytobiorca do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu. Kredyt mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to nieokreślenia w umowie kwoty kredytu, którą pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Zobowiązanie powodów do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu dotyczy kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, a nie kwoty nominalnie wypłaconej w złotych, co nie pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

Zawarcie w umowie takiego uzgodnienia nie sprzeciwiają się przepisy prawa, uzgodnienie takie jest nadto uzasadnione celem umowy kredytu, który miał sfinansować nabycie nieruchomości w Polsce. Brak jest zatem podstaw do uznania za nieokreślone przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Z treści zawartej umowy z dnia 20 lipca 2006 r. i aneksu nr (...) z dnia 25 lipca 2007 r. wynika, że bank udzielił powodom kredytu w wysokości 197 531,90 CHF, przy czym to na wniosek powodów kwoty poszczególnych transz kredytu zostały wypłacone w złotych. Postanowienia umowy wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez strony jest umową kredytu denominowanego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddał powodom do dyspozycji kwotę wyrażoną w CHF, przy czym jej wysokość w dniu uruchomienia kredytu została przeliczona i wypłacona w PLN według kursu kupna waluty obcej, zaś powodowie są obowiązani zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki. Brak jest podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej. W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe.

Umowa kredytu denominowanego, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów denominowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 roku, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku (Dz. U. 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, *essentialia negotii* umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów denominowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy – prawo bankowe.

Sąd I instancji nie zgodził się z tym, że strony nie określiły ściśle kwoty, która miała zostać wypłacona powodom. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 186 080 CHF i podwyższona do kwoty 197 531,90 CHF aneksem nr (...). Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego mu i wykorzystanego kredytu). Kredyty denominowane do waluty obcej są związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy (25 lat) dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

W zakresie „umowy kredytu denominowanego do waluty obcej” także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku zmian kursów waluty obcej. Innymi słowy kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub w części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu denominowanego do waluty obcej nie była kredytem złotówkowym. Z treści umowy jednoznacznie wynika, że kwota kredytu była wyrażona w CHF, kredyt został uruchomiony w CHF, a na wniosek powodów kwota została przeliczona na PLN i przelana w PLN, gdyż zgodnie z umową z deweloperem w złotych polskich miała być uiszczona cena za nieruchomości. Powodowie zlecieli dokonanie wypłaty transz kredytu w polskich złotych gdy transze te miały zasilać ich rachunek (reszta kredytu czy też podwyższenie kredytu na wykończenie mieszkania). Powodowie mogli domagać się wypłaty kredytu w CHF, mogli również od początku trwania umowy spłacać kredyt w CHF. Tym samym brak jest podstaw do przyjmowania, że przedmiotowa umowa zawiera klauzule

waloryzacyjne. Przedmiotowy kredyt nie był kredytem waloryzowanym, lecz denominowanym do CHF. Wysokość zobowiązania jest wyrażona w walucie obcej, a w konsekwencji zmiany kursów nie mają żadnego wpływu na wysokość zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu. Zmiana kursów walut ma jedynie wpływ na wysokość równowartości kwoty zobowiązania w innych walutach. Kwota kredytu została jasno i jednoznacznie określona w umowie i aneksie nr (...) i wynosiła ostatecznie 197 531,90 CHF.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c. W sprawie niniejszej postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Sąd wskazał, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego. Kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy. Ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

W toku niniejszego postępowania niesporne było to, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci. Zgodnie z art. 22¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W aktualnym brzmieniu przepisu (obowiązującym od 25 grudnia 2014 r.) doprecyzowano, iż konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą. Powodowie w chwili zawierania przedmiotowej umowy byli konsumentami. Przedmiotowy kredyt został przez nich zaciągnięty w celu nabycia nieruchomości przeznaczonej na zaspokajanie ich potrzeb mieszkaniowych. Pozwany zawierając przedmiotową umowę działał jako przedsiębiorca.

W ocenie Sądu § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 umowy kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron” wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące przewalutowania kredytu, a zatem sposobu wypłaty kredytu i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy kredytu należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, zawierającego essentialia negotii tej umowy. Analizując kwestionowane w toku niniejszego postępowania postanowienia umowne w odniesieniu do dyspozycji tego przepisu stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłaconej w złotych oraz na wysokość poszczególnych spłacanych rat. W umowie kredytu przewidziano, że kwota kredytu ma być wypłacona na rachunek dewelopera. Powodowie składając dyspozycję uruchomienia transz kredytu domagali się wypłaty w PLN. Powyższe regulacje umowy wprost oddziaływały na wysokość świadczenia głównego stron. Mając

powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do tabeli kursowych publikowanych przez bank, z którymi powodowie bez żadnego trudu mogli się zapoznać. Dodatkowo bank udostępniał kredytobiorcom na indywidualnym koncie w systemie elektronicznym harmonogram spłat rat kredytu z zaznaczeniem wysokości raty.

Gdyby przyjąć, że postanowienia te jako dotyczące głównych świadczeń stron nie zostały określone w sposób jednoznaczny (co podnosiła strona powodowa), ewentualnie gdyby przyjąć, że regulacje te nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W okolicznościach niniejszej sprawy zamiarem powodów było zaciągnięcie kredytu hipotecznego w kwocie 186 080 CHF (po podwyższeniu 197 531,90 CHF), który byłby preferencyjnie oprocentowany i jednocześnie nie wymagałby praktycznie żadnego zaangażowania środków z ich strony. W rezultacie zgłoszone potrzeby kredytowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowych umowy, to jednak kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowienia z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami).

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwiarygodniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

Przywołany art. 385¹ k.c. posługuje się klauzulami generalnymi sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej. W obrocie gospodarczym obowiązuje zasada dobrych obyczajów to jest lojalności i uczciwości wobec kontrahenta, a także konsensualnego kształtowania przez strony wzajemnych zobowiązań. Rażące naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

W ocenie Sądu analizując zdanie ostatnie § 2 ust 2 i § 6 ust 1 umowy podzielić należało stanowisko strony powodowej, że Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku. Umowa kredytowa zawarta przez powodów nie precyzuje, w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu może być działaniem ocenionym jako działanie wbrew dobrym obyczajom.

Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy

konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała, że powyższa regulacja rażąco naruszyła interesy powodów. Powodowie spośród oferowanych im kredytów wybrali kredyt, który uważali za korzystniejszy bo tańszy. Nie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu złotowego, którego raty byłyby wyższe niż w przypadku kredytu denominowanego do CHF. Ten produkt był dla nich lepszy, bo tańszy niż „czysty” kredyt złotówkowy.

Nadto powodowie zgodnie z treścią umowy mogli domagać się wypłaty kredytu w walucie kredytu, a zatem domagać się wypłaty kwoty 186 080 CHF (po podwyższeniu 197 531,90 CHF). Z uwagi jednak na to, że umowa z deweloperem została zawarta przez nich w PLN, ich dyspozycje uruchomienia transz kredytu dotyczyły środków w PLN. To bank dokonał wymiany waluty CHF na PLN. Zdaniem Sądu, wykonanie takich transakcji (przy każdorazowym uruchomieniu transz kredytu), uprawniało bank do zastosowania kursu z własnej tabeli, a przez to uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (tak też SN w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14, *legalis* nr 1281601). Banki różnicując ceny uzyskują bowiem zysk na transakcjach walutowych, spread walutowy jest zatem przychodem banku, a może być kosztem klienta. Nie można również pomijać faktu, że dzięki temu powodowie nie musieli wykonywać tych transakcji na rynku (a taka byłaby sytuacja gdyby wypłacono im kredyt w CHF). Dzięki powyższemu powodowie mieli zapewnioną należytą organizację, w tym zaoszczędzony czas, w zakresie przekazania środków deweloperowi (dogodność organizacyjna). Powodowie w chwili zawierania umowy kredytu mieli zawartą umowę z deweloperem, wiedzieli zatem, że będą potrzebować złotych polskich. Nie zdecydowali się jednak na zawarcie umowy kredytu złotówkowego, gdyż kredyt denominowany oceniali jako lepszy produkt, tańszy, dzięki niższemu procentowaniu.

Zdaniem Sądu, oceniając regulację z § 2 ust. 2 umowy stwierdzić należy, że w chwili zawierania umowy nie mogła ona rażąco naruszać interesów konsumentów, skoro mogli oni domagać się wypłaty środków kredytu w CHF (lub każdej innej walucie). Brak skorzystania z powyższej możliwości skutkowało koniecznością dokonania przewalutowania środków przez bank, aby należycie wykonać zobowiązanie umowne (wykonać dyspozycje uruchomienia transz kredytu), a to wiązało się z pewnym nakładem pracy po stronie banku, a tym samym oszczędnością czasu i nakładów pracy w tym zakresie strony powodowej.

Nadto strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że zastosowany przez pozwanego kurs kupna przy uruchomieniu poszczególnych transz kredytu był rażąco niekorzystny dla powodów w stosunku do kursów stosowanych przez inne jednostki finansowe, a tym samym nie zdołała wykazać by były to kursy dowolne. Jakkolwiek powyższe ustalenie wchodziłoby w sferę wykonania umowy, ale w ocenie Sądu przy umowach takich jak niniejsza nie można pomijać powyższej okoliczności.

Wreszcie gdyby wyeliminować powyższą regulację (§ 2 ust 2 zdanie ostatnie umowy) – przyjmując, że jest ona abuzywna, choć zdaniem Sądu nie ma do tego podstaw - to oznaczałoby, że Bank nadal miałby zachowaną możliwość wypłaty kredytu w CHF. W żadnym przypadku nie powodowałoby konieczności przyjęcia, że umowa jest nieważna.

Również postanowienie zawarte w § 6 ust. 6 umowy, a dotyczące sposobu przeliczania spłaty rat kapitałowo odsetkowych nie może być uznane za rażąco naruszające interesy powodów, a przynajmniej w niniejszej sprawie nie zostało to udowodnione.

Przede wszystkim powodowie zgodnie z regulacją umowy od samego początku mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. Jakkolwiek umowa w tym zakresie wymagała zgody banku, ale jak wynika z zeznań A. P. bank takich zgód udzielał, a nadto nawet gdy formalnie takiej zgody nie było to w pierwszej kolejności na spłatę raty pobierane były środki w walucie kredytu jeśli takie były na koncie.

W ocenie Sądu zważywszy na powyższą regulację wskazać należy, że w istocie kredytobiorca miał swobodę wyboru waluty, w której będzie spłacał raty kredytu. Nie można zatem uznać by w chwili zawarcia umowy interes powodów był rażąco naruszony. Powodowie mieli swobodę w tym czy kupować samodzielnie na rynku CHF i w ten sposób spłacać raty kredytu, czy też kupować CHF (lub inną walutę) w pozwanym banku. Skorzystanie z drugiej opcji pozwalało powodom ponownie zaoszczędzić czas i eliminowało ewentualną niedogodność organizacyjną i nakład pracy związany z comiesięcznym zakupem CHF u innego podmiotu. Z kolei bank przy spłacie raty w PLN musiał dokonywać stosownych transakcji, co - zdaniem Sądu – winno uprawniać bank do zastosowania swojej tabeli kursowej uwzględniającej godziwy zysk banku za wykonaną operację bankową (sprzedaż kredytobiorcy CHF).

W sytuacji gdy zgodnie z postanowieniami umowy raty kredytu spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej. Tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowego przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W chwili zawarcia umowy powodowie dokonali oceny opłacalności oferowanych im instrumentów finansowych, także z uwzględnieniem konieczności dokonywania transakcji walutowych za pośrednictwem pozwanego i w oparciu o przygotowany przez niego kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego zawarty w tabeli kursowej określonej w warunkach umowy. Powodowie dokonali świadomego wyboru kredytu i jego warunków. Dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, jak się tego spodziewali, tym niemniej jeszcze na etapie względnie niskiego kursu franka szwajcarskiego powodowie nie podejmowali działań zmierzających do zniwelowania ewentualnych niedogodności związanych z koniecznością każdorazowego przeliczania wysokości raty kredytu, toteż uprawnione jest w ocenie Sądu stwierdzenie, iż negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Powód sam przyznał, że gdyby nie wzrost kursu franka to „nie spotkalibyśmy się w sądzie”. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony.

Nie można przyjąć in abstracto, że stosowany w dacie zawierania umowy, kurs ustalania kwoty wypłaty kredytu w złotych, jak i raty spłaty kredytu, odnoszone do tabeli obowiązującej w pozwanym banku, w tym do kursu sprzedaży, musiał być a limine niekorzystny dla powodów w stosunku do mierników obiektywnych. Tymczasem, zgodnie z art. 56 k.c., treść czynności prawnej należy odkodowywać zarówno po myśli otoczenia prawnego, jak i ustalonych zwyczajów, z korygującym motywem zasad współżycia społecznego. Nie można więc abstrahować od zwyczajów banków udzielających takich kredytów w owym czasie, w tym pozwanego banku, a także warunków rynkowych podobnych kredytów złotówkowych, nie indeksowanych do waluty obcej i rynkowych – obiektywnych – warunków pozyskiwania kwoty waluty (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2018 r. I ACa 444/17). W niniejszej sprawie powodowie nie wykazali, że rzeczywiście ukształtowany sposób wypłaty i spłaty w złotych polskich kredytu denominowanego był niezgodny z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzący dla powodów.

Rzeczą powodów było wykazanie (art. 6 k.c.), że objęte umową (i załącznikami) postanowienia odwołujące się do kursu banku pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszały ich interes i na czym to naruszenie polegało (art. 385¹ – 385² k.c.). Należałoby w tym zakresie ustalić praktykę (zwyczaje) obowiązujące w dacie zawierania umowy i ocenić obiektywnymi miernikami, czy doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego pokrzywdzenia powodów. Owo pokrzywdzenie i jego ocena nie mogły abstrahować od kosztów kredytu hipotecznego

nie denominowanego w walucie obcej w dacie zawierania umowy (por. art. 385² in fine) oraz od obiektywnych warunków rynkowych pozyskiwania waluty. Dopiero te dane pozwoliłyby ocenić, czy i w jakim zakresie można uznać, że sporne postanowienia były bezskuteczne.

Niezależnie od powyższego Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, że kwestionowane klauzule umowne byłyby klauzulami abuzywnymi nie doprowadziłyby do uznania powództwa za zasadne w zakresie żądań sformułowanych przez powodów. Samo bowiem zakwestionowanie sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę uruchomienia transz kredytu i zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż umowa kredytu była nieważna czy też, że kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu denominowanego do kursu franka szwajcarskiego i stałby się kredytem złotowym.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 roku, eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziło do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej z zamiaru stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 362/14, tak też SN w wyroku z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Podobne stanowisko należy wyrazić w przypadku kredytów denominowanych.

Nie można pomijać, że powodowie w istocie nie mają zastrzeżeń do samej tabeli kursowej i kursu przyjmowanego na przestrzeni lat przez bank. Powodowie wskazali, że w chwili podpisywania umowy jej postanowienia były dla nich zrozumiałe, a wątpliwości u nich pojawiły się gdy wzrósł kurs franka szwajcarskiego. Powód wiedział, że kurs waluty obcej może ulegać wahanom, powodowie byli świadomi istniejącego ryzyka walutowego. Ewentualny problem ze spłatą kredytu wynika jedynie z niespodziewanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. To nie jest jednak kwestia tabeli kursowej i ceny waluty ustalonej przez bank, lecz procesów wahań kursu zachodzących globalnie, niezależnych od konkretnego pozwanego. Jjak słusznie wskazał powód w 2006 r. nikt – nawet pracownicy Banku czy też doradcy finansowi – nie mogli przewidzieć tak znacznego wzrostu kursu franka.

Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów; nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/09, Legalis nr 406112). Sam fakt zawarcia w umowie postanowień nieuzgodnionych indywidualnie z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się ich sytuacji ekonomicznej, a przynajmniej nie zostało to udowodnione.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by zachodziła podstawa do uwzględnienia żądania powodów. Zgodnie z uchwałą 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że odnosi się to również do oceny rażącego pokrzywdzenia interesów konsumenta.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powodowie przed zawarciem umowy zostali pouczeni o ryzyku walutowym. Podpisując umowę wiedzieli, że ich kredyt wynosi 186 080 CHF. Dzięki kredytowi denominowanemu do CHF powodowie uzyskali kredyt niżej oprocentowany niż czysty kredyt złotówkowy. W chwili zawierania umowy powodowie byli zainteresowani kredytem, którego koszty byłyby jak najniższe. Taki produkt został im udostępniony. W chwili zawierania umowy ani powodowie, ani pozwany nie mogli przewidzieć tak drastycznej zmiany kursu CHF. Przedsiębiorca nie mógł mieć prognoz o tak istotnej zmianie kursu CHF jaka nastąpiła w 2008 r. czy też 2015 r. (związanej z kryzysem ekonomicznym np. upadkiem banku (...), czy też decyzją Szwajcarskiego Banku (...) ze stycznia 2015r.).

Nawet gdyby przyjąć, że omawiana regulacja zawiera niedozwolone postanowienia umowne to nie można uznać, że umowa jest nieważna. Jedynym elementem jaki należałoby wówczas wyeliminować byłoby uprawnienie pozwanego

do ustalenia kursu CHF; nadal jednak kwota kredytu wypłacona w PLN winna zostać przeliczona w chwili uruchomienia kredytu przez kurs kupna, a w chwili spłaty przez kurs sprzedaży, gdyż w tym zakresie nie można przyjąć by postanowienie umowne było abuzywne. Skoro bowiem bank dokonywał stosownej transakcji bankowej (przewalutowania) winny być zastosowane odpowiednie kursy (kupna i sprzedaży). Trzeba by jedynie wskazać kurs jaki należałoby zastosować do tych przeliczeń. W ocenie Sądu zważywszy na treść art. 354 k.c. i konieczność odpowiedniego wynagrodzenia banku winien to być kurs rynkowy. Takie rozwiązanie zapewniałoby utrzymanie w mocy wiążącej strony umowy z uwzględnieniem ich zgodnej woli w chwili zawarcia umowy co do istotnych postanowień umowy, nie odbyłoby się z pokrzywdzeniem konsumenta i nie wiązałoby się z koniecznością natychmiastowego zwrotu przez konsumenta uzyskanego przez niego świadczenia. Dla pozwanego zaś wiązałoby się z sankcją zastosowania innych tabel kursowych niż ustalone przez niego. Strona powodowa, która wywodziła abuzywność klauzul nie wykazała jednak takiego kursu rynkowego, a to ona dochodziła roszczeń. To na niej spoczywał ciężar wykazania ich zasadności zgodnie z art. 6 k.c. Nie można również pomijać faktu, że przy kredycie walutowym bank ponosi koszty, tj. chodzi o akcję kredytową dotyczącą uzyskania odpowiedniego kapitału w CHF. Dlatego też koniecznym przy wyliczeniach winno być uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (tak też SN w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14, *legalis* nr 1281601).

Średni kurs NBP nigdy nie był ani nie jest kursem rynkowym waluty. Żaden z banków nie stosuje kursu NBP prowadząc sprzedaż albo kupno walut. Powodowie podnosząc argument o nierównowadze kontraktowej, nie dostrzegają, że bank udzielając kredytu długoterminowego jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Konkretne postanowienia umowy należy oceniać w całym jej kontekście, który wskazuje, że ekwiwalentem ryzyka związanego ze zmienną ceną CHF było niższe oprocentowanie kredytu w relacji do typowych kredytów złotówkowych. Brak jest również podstaw by dokonywać ewentualnych rozliczeń przy założeniu, że kurs jest niezmienny. Powszechnie wiadome jest, że kursy walut obcych są zmienne i nie ma podstaw w omawianej sprawie do dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami przy zastosowaniu kursu czy to z dnia zawarcia umowy, czy też z dnia uruchomienia poszczególnych transz kredytu.

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 (*Legalis* nr 1213095) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu (do momentu wejścia w życie noweli) odbywała się według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Powodowie od początku trwania umowy mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. W dniu 26 sierpnia 2009 r. został zawarty aneks nr (...) który potwierdzał tę możliwość. Nadto zmieniono § 6 umowy, co oznacza, że od tego dnia strony wyeliminowały ewentualną abuzywność postanowień w tym zakresie. Domagając się zapłaty, powodowie pomijają okoliczność, że część postanowień umowy została zmieniona w/w aneksem. W ramach stosunku zobowiązaniowego, którego źródłem była w/w umowa kredytowa, od dnia zawarcia ww. aneksu, § 6 ust.1 umowy już nie obowiązywał. Zatem ewentualna abuzywność tego postanowienia dostrzeżona przez powodów została w powyższym zakresie usunięta. Kwestia ewentualnej niepewności kursów walut - tabeli kursowej została wyeliminowana na podstawie tzw. aneksu podpisanego w 2009 r. przez umożliwienie powodom spłaty rat bezpośrednio w CHF bez powoływania się na kurs z tabeli pozwanego banku.

Powyższe argumenty obalają twierdzenie powodów o spełnianiu świadczeń nienależnych, co skutkowało oddaleniem ich żądania w całości.

Ubocznie sąd wskazał, że strona powodowa nie udowodniła by zwróciła kwotę faktycznie wypłaconą przez Bank. To oznacza, że nawet przy przyjęciu, że umowa jest nieważna bank może domagać się od powodów co najmniej zwrotu wypłaconej kwoty. Tym samym nie można przyjąć by powodowie byli uprawnieni do domagania się zapłaty żądanych od pozwanego kwot.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości i zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1. art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Umowa Kredytu nr (...) \ (...) z dnia 20 lipca 2006 r. jest ważną i skuteczną umową, pomimo że nie zawiera elementu konstrukcyjnego umowy kredytu, tj. wskazania kwoty udzielonego kredytu;

2. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia § 2 ust. 2 oraz § 6 ust. 1 Umowy Kredytowej nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, pomimo że:

a) przyznają Pozwanemu prawo dowolnego wyznaczania wiążącego dla konsumenta kursu waluty, od którego uzależniona jest wysokość jego zobowiązań wobec Pozwanego;

b) są nietransparentne tj. wprowadzając rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;

3. art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie nie zaistniała żadna z przesłanek wyrażona w tym przepisie co skutkowało uznaniem przez Sąd I Instancji, że nie doszło do spełnienia przez Powoda na rzecz Pozwanego świadczenia nienależnego;

naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, tj.:

4. Umowy Kredytowej i uznanie, że Umowa nie jest umową o kredyt w złotych polskich, podczas gdy zarówno świadczenie banku (§ 2 ust. 2 Umowy Kredytowej), jak i świadczenie kredytobiorcy (§ 6 ust. 1 Umowy Kredytowej) zostały, musiały być spełniane w walucie polskiej, żadna ze Stron nie miała uprawnienia do spełnienia świadczenia w innej walucie niż PLN, w tej walucie zostały określone również prowizja Banku oraz całkowity koszt kredytu (pkt 19 Umowy Kredytowej);

5. Błędne ustalenie, że Powodowie mogli domagać się od banku wypłaty kredytu w walucie obcej (CHF);

6. Błędne ustalenie, że postanowienia § 2.2. i § 6.1. Umowy kredytu zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (transparentny).

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powodów: 77.130,34 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; 78.074,38 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; 800,00 PLN tytułem zwrotu zapłaconych przez Powoda prowizji od zawartych aneksów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I-szej instancji. Nadto wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. Prawdłowe jest ustalenie sądu I instancji, że Umowa Kredytu nr (...) \ (...) z dnia 20 lipca 2006 r. jest ważną i skuteczną umową, oraz że zawiera element konstrukcyjny umowy kredytu tj. wskazuje kwotę udzielonego kredytu oraz jako walutę, w której kredyt został udzielony wskazuje CHF.

Apelujący pomija fakt, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z kredytem denominowanym w walucie obcej a więc z takim, w którym kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich. Waluta obca w takiej konstrukcji kredytu wyraża wartość zobowiązania pieniężnego. Należy podkreślić, że we wniosku kredytowym powodowie określili zarówno wysokość jak i walutę kredytu wskazując, że wnoszą o udzielenie kredytu w CHF (k.333 - 335). Był to ich świadomy wybór gdyż w przedstawionym im wzorze wniosku rodzaj waluty nie był określony. Umowa kredytu (k.43-53) określa kwotę i walutę kredytu zgodnie z w/w wnioskiem powodów, w sposób transparentny. Oprocentowanie kredytu – 2,32% jest adekwatne do waluty kredytu, hipoteka kaucyjna zabezpieczająca kredyt wyrażona została w walucie kredytu – CHF, maksymalna kwota egzekucji określona została jako 372.160,00 CHF. Od przyznanego kredytu Bankowi przysługiwała prowizja określona w CHF, a jedynie pobrana została w złotych polskich przy zastosowaniu kursu kupna CHF opublikowanego w tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku (k.73).

Nieuprawniony jest zarzut, iż powodowie nie mogli żądać wypłaty kredytu w CHF. Z postanowień umownych zawartych w par. 2 ust. 2 i 4 nie wynika, że wypłata kredytu w CHF jest wykluczona ani, że Bank nie ma obowiązku wypłaty kredytu w CHF oraz, że powodom nie przysługuje roszczenie o wypłatę kredytu w CHF. Wypłata kredytu następowała na podstawie dyspozycji kredytobiorcy, powodowie mieli swobodę określenia konta, na które kredyt miał być przelany jak i możliwość złożenia wniosku o uruchomienie kredytu w walucie (par. 2 ust. 2. umowy k. 46). Klauzula przeliczeniowa odwołująca się do kursu CHF z tabel banku miała zastosowanie w sytuacji, w której doszło do wypłaty w złotych lub w innej walucie. Wprawdzie w umowie powodowie wskazali rachunek bankowy dewelopera prowadzony w złotówkach, na który miała zostać przelana kwota kredytu, jednak nie oznacza to, że nie mogli umówić się z deweloperem, że płatność nastąpi na rachunek walutowy oraz, że nie mogli wskazać bankowi rachunku walutowego i żądać wypłaty kredytu w CHF.

Rację ma sąd I instancji, że przedmiot zobowiązania objęty konsensusem stron należy odróżnić od sposobu wykonania zobowiązania. Z umowy kredytu wynika zobowiązanie Banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. W doktrynie wskazuje się, że sam sposób oddania przez Bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy pozostaje sprawą wtórną i zależy od treści umowy (M. Bączyk, Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim, Toruń 1989, s.114). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniiony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10.02.2004r., IV CK 437/02, Legalis). W ocenie Sądu Apelacyjnego określony

przez strony w umowie sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcy poprzez dokonanie jej przelewu w złotówkach dotyczy sposobu wykonania zobowiązania banku i nie jest określeniem waluty kredytu.

Rację ma sąd I instancji, że uzgodnienie przez strony, że kredyt udzielony w CHF wypłacony zostanie kredytobiorcy w złotówkach nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania – umowy kredytu denominowanego, ani nie narusza zasad współżycia społecznego. Umowa kredytu dochodzi do skutku poprzez złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli. Jeżeli bank zobowiązał się w umowie do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, bo w dacie zawierania umowy kurs kupna CHF nie był znany, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu. Pytanie czy bank oddał do dyspozycji kredytobiorcy oznaczoną sumę w CHF jest pytaniem o należyte wykonanie zobowiązania przez bank a nie pytaniem o ważność umowy kredytu w kontekście treści jej postanowień przedmiotowo istotnych. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z brakiem czy niedookreśleniem przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby nieważnością tej umowy jako sprzecznej z art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością zaciągnięcia zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, co dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (wyroki SN z dnia 25 marca 2011r. IV CSK 377/10, oraz z dnia 29.04.2015r. V CSK 445/14. Także w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 lipca 2017r. Sąd Najwyższy podzielił pogląd, iż dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w złotówkach sygn. II CSK 803/16). Stosownie do linii orzeczniczej, która ukształtowała się jeszcze pod rządem dawnego art. 358 k.c. zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane – nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy- w walucie polskiej (wyroki SN z 6.12.2005r. I CSK 324/05, z 20.04.2004r. V CSK 428/03, z 10.12.2003 VCSK247/02, z 11.08.2004 II CSK 489/03).

Okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy świadczą o tym, że powodowie chcieli zaciągnąć kredyt w CHF ale jednocześnie zainteresowani byli wypłaceniem go w złotych polskich. Dlatego strony ukształtowały stosunek prawny w ten sposób, że walutą zobowiązania będzie CHF a walutą świadczenia może być złoty polski. Taki sposób ukształtowania stosunku prawnego mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. Ze zleceń wypłaty kredytu złożonych przez powodów wynika, że wnioskowali o wypłatę kredytu w złotówkach (k.337-341). Taki sposób wykonania zobowiązania nie spowodował zmiany waluty zobowiązania kredytowego.

Zgodnie z umową powodowie mogli domagać się wypłaty kredytu na wskazany przez siebie rachunek, a w sytuacji gdy wskazali rachunek prowadzony w złotych polskich, mogli domagać się wyłącznie wypłaty w złotych polskich, co nie powodowało zmiany waluty kredytu na złote polskie. Paragraf 2 ustęp 1 warunków umowy kredytu potwierdza, że bank udzielił powodom kredytu w kwocie i walucie określonej w pkt 2 Tabeli tj. w kwocie 186.080,00 CHF. Wskazanie wprost przez strony w treści umowy kwoty i waluty udzielonego kredytu powoduje, że interpretacja oświadczeń woli stron musi być ograniczona. Tam gdzie treść oświadczeń woli stron jest jasna i nie budzi wątpliwości nie powinno się dokonywać jej wykładni. Strony zgodnie z zasadą swobody umów mogły ułożyć stosunek prawny w ten sposób, że wskazały inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania (zob. wyroki SN z 25.03.2011r. IV CSK 377/10, z 29.04.2015r. V CSK 445/ 14).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ par. 1 i 2 k.c., należy podzielić stanowisko apelacji, że postanowienie umowne, w którym bankowi przyznano prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie kursu sprzedaży CHF przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. To samo dotyczy postanowienia z par. 6 ust. 1 zdanie 4 umowy kredytu, według którego za zgodą banku kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty kredytu w CHF.

Decydowanie w sposób wiążący o sposobie wykonania umowy przez jedną ze stron zaburza równowagę kontraktową. W konsekwencji zastosowanie znajdzie art. 385¹ par. 1 k.c., który wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta nieuzgodnionymi indywidualnie postanowieniami umowy, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zgodnie z par. 2 tego przepisu, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z par. 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Niezwiązanie powodów klauzulami przeliczeniowymi (postanowienia par. 2 ust. 2 i par. 6 ust. 1 umowy kredytu) nie uniemożliwia wykonania umowy. Skoro kwota kredytu została wyrażona w CHF a pozwany wykonał swoje zobowiązanie oddając do dyspozycji powodów umówioną kwotę kredytu, to powodowie są zobowiązani do zwrotu pozwanemu tej kwoty wraz z uzgodnionym oprocentowaniem. Abuzywnym elementem tej umowy są klauzule przeliczeniowe, w sytuacji gdy strony uzgodniły, że będą rozliczały się w innej walucie niż waluta kredytu. Po usunięciu tych klauzul zobowiązanie z umowy kredytu pozostaje nadal zobowiązaniem określonym w CHF. Ponadto z uwagi na niedozwolony charakter postanowienia z par. 6 ust. 1 zd. 4 w zakresie w jakim spłata zobowiązania w walucie wymaga zgody banku, należy przyjąć, że od samego początku powodowie byli uprawnieni do spłaty kredytu w CHF. Umowa może być nadal wykonywana. Bezsporne jest, że powodowie do czasu zawarcia aneksu nr (...) w sierpniu 2009r. spłacali kredyt w PLN. Od dnia wejścia w życie aneksu nr (...), w którym zmieniono par. 6 ust. 1 umowy, kredyt spłacają w CHF.

Z tych przyczyn spłacone przez powodów raty kredytu nie są świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c., ponieważ umowa kredytu jest ważna i wiąże strony z wyłączeniem klauzul uznanych za niedozwolone i nie ma przeszkód do dalszego wykonywania tej umowy.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że fundamentalną zasadą prawa cywilnego jest poszanowanie autonomii woli podmiotów dokonujących czynności prawnej, dlatego ochrona konsumenta poprzez indywidualną kontrolę postanowień umowy w świetle kryteriów wymienionych w art. 385¹ par. 1 k.c. nie może prowadzić do unicestwienia tej zasady. Takie założenie uzasadnia ograniczenie sankcji wskazanej w art. 385¹ par. 2 k.c. tylko do niezwiązania konsumenta nieuczciwym postanowieniem i tym samym do utrzymania zobowiązania w pozostałym zakresie. Nie budzi wątpliwości, że sytuacja, w której znaleźli się powodowie nie jest następstwem stosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul przeliczeniowych ale skutkiem zmiennych czynników zewnętrznych, niezależnych od stron, a w szczególności wynika ze wzrostu kursu CHF do złotego.

Bezsporne jest, że zawierając umowę powodowie mieli świadomość ryzyka zmiany kursu CHF. Ryzyko to było nieograniczone i obciążało obie strony umowy. Z uwagi na okres spłaty kredytu (25 lat) ryzyko zmiany kursu CHF było rozciągnięte w czasie i nie można było w dacie zawarcia umowy przewidzieć, jak będzie się kształtował kurs CHF w poszczególnych latach, poza tym, że będzie ulegał zmianie. Wszelkie symulacje zmian kursu CHF byłyby jedynie hipotetyczne i szacunkowe. Dopóki umowa kredytowa obowiązuje nie sposób ocenić rzeczywistych jej skutków ekonomicznych dla obu stron w tym zwłaszcza dla konsumenta za cały okres, na który umowa została zawarta. W chwili obecnej nie są znane przyszłe kursy CHF do 4.08.2031 roku. Nie można z góry przewidzieć czy i jakie okoliczności mające wpływ na kurs CHF zaistnieją w ciągu najbliższych 11 lat, nie można też określić jaki będzie uśredniony kurs CHF za cały okres trwania umowy ani porównać kosztu zaciągnięcia przez powodów kredytu w CHF z kosztem jaki ponieśliby gdyby zawarli umowę o kredyt w złotych polskich (oprocentowanie kredytów w złotych polskich w latach 2020-2031 również nie jest znane).

Powodowie nie twierdzą, że nie zawarliby umowy gdyby pozwany bank przedstawił im symulację prognozowanego wzrostu kursu CHF a zwłaszcza że gdyby taką symulację przedstawił według wiedzy posiadanej w chwili zawarcia umowy z powodami, to był w stanie przewidzieć taki wzrost kursu CHF do jakiego w istocie doszło po zawarciu umowy.

Należy podkreślić, że w par. 7 umowy kredytowej strony przewidziały możliwość zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych, w formie pisemnego aneksu (k.48). Postanowienie to stanowi swego rodzaju ochronę interesów powodów jako konsumentów na wypadek takiej zmiany kursu CHF,

która sprawi, że zaciągnięty przez nich kredyt nie będzie odpowiadał ich zdolności kredytowej lub zostanie przez nich uznany za nieopłacalny (niekorzystny z ekonomicznego punktu widzenia).

Powodowie nadal regularnie spłacają zaciągnięty kredyt i nie wnosili o jego przewalutowanie, co oznacza, że nadal przyjmują, iż kredyt zaciągnięty w CHF jest dla nich korzystny. Bezsporne jest, że pozwany nie gwarantował powodom, że kurs CHF nie wzrośnie ponad określony pułap a wręcz przeciwnie oznajmił, że nie wiadomo jak ten kurs będzie się kształtował. Elementem umowy o kredyt udzielony w walucie obcej jest ryzyko kursowe. Dla powodów było to jasne i zrozumiałe a podjęta przez nich decyzja była świadoma. Apelacja tego ustalenia sądu I instancji nie kwestionuje. Podpisując umowę powodowie wiedzieli, że zmiana kursu CHF będzie miała dla nich znaczenie ekonomiczne albowiem wpływać będzie na koszt nabycia przez nich CHF w celu spłaty poszczególnych rat kredytu. Przewidziana w umowie możliwość przewalutowania kredytu stanowiła dla powodów swoisty parasol ochronny przed znaczącą zmianą kursu waluty kredytu. Nie sposób zatem przyjmować, że postanowienia umowy kredytu, w której występuje element ryzyka kursowego naruszają dobre obyczaje i interesy powodów jako konsumentów. Nie zostało wykazane, że zachowanie pozwanego było niełojalne oraz, że przejawiało się w niedoinformowaniu konsumenta. Takich twierdzeń powodowie w ogóle nie podnosili w toku procesu przed sądem I instancji i przed sądem apelacyjnym za wyjątkiem twierdzenia, iż mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy, które to twierdzenie Sąd Apelacyjny podzielił.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne te ustalenia faktyczne sądu I instancji, które nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami wskazanymi w treści niniejszego uzasadnienia. Sąd nie podzielił zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. podniesionego w punkcie drugim podpunkty a i b apelacji, podzielił natomiast zarzut podniesiony w punkcie drugim podpunkt c apelacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją nie znajdując podstaw do przyjęcia, że zawarta przez strony umowa jest nieważna.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powodów jako stronę, która przegrała spór.

Ewa Kaniok Edyta Mroczek Elżbieta Wiatrzyk - Wojciechowska